GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 44.

w Sobotę dnia 31. Maia Roku 1800.

z Berlina d. 27. Maia.

Nayiaśnieyszy Król wyiechał zeszłey niedzieli rano o godzinie 5 wraz z Nayiaśnieyszym Królewiczem Henrykiem, Bratem swoim, na rewią do Stargardu.

Wczoray po południu wyiechała z tuteyszey stolicy Nayiaśnieysza Królowa do Potsdamu dla przepędzenia tam czasu pod czas nieprzytomności swego Nayiaśnieyszego Małżonka.

z Paryża d. 16. Maia.

Oto są urządowe raporta względem bataliow stoczonych dnia 5 i 9. Maia pod Möskirch i Biberach w Szwabii:

General Dessolles do Ministra woiennego. Z głowney kwatery w Biberach dnia 10. Maia.

Obywatelu Ministrze!

„Generał naczelnik chcąc ścigać iak nayprędzey nieprzyiaciela w iego retyradzie, wydał armii rozkaz do marszu po batalii dnia 3. Dnia 4. stanął nieprzyiaciel nad rzeką Rente, i francuzka armia nie mogła go doścignąć w owym dniu. Dnia 5. ruszyła znowu armia daley do Möskirch. Nieprzyiaciel ściągnął tam wielką potęgę i liczną artyleryą, która broniła lasu Grembach, które stanowisko generał Lecourbe przemogł, odparłszy nieprzyiaciela, mimo nayzacięstszy iego opor do Möskirch; to mieysce opanowały nasze woyska. Gdy przednia część dywizyi generała Delmas wspierała prawe skrzydło, a dywizya generała Bastoul rozszerzyła się pod wsią Grembach, nieprzyiaciel usiłował otoczyć lewe skrzydło tych dywizyow przez liczny korpus i wiele artyleryi. Jego popędliwy attak byłby się pewnie udał; lecz nasze woyska pod dowodztwem generała Moreau posiłkowały nasze lewe skrzydło z owym zimnym i nieustraszonym męstwem, które zwycięstwo nakazuie. Będąc przymuszone 3 razy odmienić front, manewrowały z naywiększą spokoynością wśrod nayokropnieyszego ognia nieprzyiacielskiego, i odparły 3 razy Austryakow. Nieprzyiaciel wymierzył szczególniey swoie usiłowania przeciwko generałowi Delmas, lecz talenta tego generała, iego waleczność i odwaga iego woysk uczyniły ie bezskutecznemi. Batalia trwała ieszcze, gdy dywizya generała Richepause na poboiowisku stanęła. Woyska nasze wzmocnione tym korpusem uderzyły znowu na nieprzyiaciela, i przymusiły go do retyrady. Nieprzyiaciel cofnął się w nocy przez Siegmaringen za Dunay. Strata nieprzyiacielska w tym dniu (5. Maia) wynosiła 3 do 4000 zabitych i rannych, blisko 3000 niewolnikow, i 5 armat. Jedna dywizya z

środka armii ścigaiąc nieprzyiaciela, zabrała mu ieszcze nazaiutrz 1500 niewolnikow." . . .

(podp.) Dessolles.

w Biberach dnia 10. Maia.

Obywatelu Ministrze!

„Mało mamy przykładow tak zaciętego oporu, iak ieſt nieprzyiacielſki, i inwazyi tak dzielnie przyprowadzoney do ſkutku, iaką armia reńſka uczyniła. Należało ſię spodziewać po dwoch bataliach pod Engen i Moskirch, iż generał Kray cofnie ſię za rzekę Iller, a ztamtąd do swego oszańcowanego obozu pod Ulm. Lecz po swoich dwoch krwawych klęſkach ſtanął forsownym marszem w linii nad rzeką Riess, i dnia 9. Maia spotkał ſię z nim korpus generała St. Cyr, i rezerwa, walcząc z nim. Nieprzyiaciel obsadził był wzgorki powyżey rzeki Riess. Ledwo Baraguay d'Hillier i inna dywizya korpusu generała St. Cyr wmaszerowały kolumnami do boru, wpędziły natychmiaſt nieprzyiaciela w głęboki wąwoz formuiący rzekę, i wkroczyły do samego miaſta Biberach. Gdy generał Richepause wytrzymuiący przez 4 godziny mocną kanonadę, widział, iż zoſtał wspartym, przebrnął rzekę z swoiemi woyſkami, i wszedł na nieprzyſtępne prawie góry, panuiące nad miaſtem Biberach. W tym samym czaſie kazał maszerować po nad brzegiem kawalervi, która dla bagniſk nie mogła przeprawić ſię przez rzekę, kawalerya wspomniona przeszedłszy przez moſt, zabrała za pomocą śmiałego manewru tył auſtryackiey piechocie, która ſię ieszcze broniła. To odważne poruszenie kawaleryi przyłożyło ſię nie mało do zwycięſtwa. Nieprzyiaciel cofnął ſię, zoſtawiwszy na poboiowiſku bliſko 3000 niewolnikow, i przynaymniey 2000 zabitych. A tak okolica Biberach zaszczyconą zoſtała przez dwa ſławne zwycięſtwa, raz, gdy armia reńſka przez piękną retyradę zwrociła na ſiebie oczy całey Europy, i teraz, gdy ogromnieysza niż pierwey wgłąb Niemiec wdziera ſię. Armia maszeruie tak prędko, iż mało mamy czasu do spisania pięknych czynow dnia każdego." . . .

(podp.) Dessolles.

Armia pod kommendą Konsula Buonaparte wkracza razem z 5 czyli 6 ſtron do Piemontu i Lombardyi. Jedna kolumna maszeruie przez gorę Ś. Gotarda, druga przez gorę Ś. Bernarda, trzecia przez gorę Cenis, czwarta ſtoi pod Exiles, a piąta pod Niceą. Planem Buonaparta ieſt przywrocić Cisalpińſką Rzplitę, złączyć z nią Liguryą i inne włoſkie kraie, aby była wſtanie utrzymać swoią niepodległość. Z Dijon idą woyſka rezerwowe poczęściey na wozach extra-pocztą do Genewy i Włoch. Pierwszy Konsul bawił ſię tylko 36 godzin w Genewie, z tamtąd udał ſię do Lauzanny dla odprawienia rewii. Genua, podług donieſień z Nicei dnia 8. Maia, otrzymała żywność na cały mieſiąc, i twierdzy Sawonie dowożą codzień żywność. Generał Melas czyni iuż wszyſtkie przysposobienia do zasłonienia Piemontu i Medyolanu. Mężowie, ktorzy to wiedzieć mogą, zapewniaią, iż pierwszy attak miał naſtąpić we Włoszech dnia 14. albo 15. Rozumiemy, iż Buonaparte odda Królowi Sardyńſkiemu iego Pańſtwo. Jakoż redaktor umieścił ieszcze onegday naſtępuiący ważny wypis: „Jak tylko dowiemy ſię, iż Król Sardyńſki w samey rzeczy wezwanym zoſtał do obięcia rządu nad swemi Pańſtwami, tak dowiemy ſię razem, iż winien on to ieſt temu tylko mężowi, którego wspaniałe wyobrażenia zmierzaią do wszyſtkich środkow mogących przywrocić Europie pokoy." Uważaiąc to wszyſtko, nie dziwuymy ſię, iż Buonaparte pisał

z Genewy do swoiey matki, iż iego pierwszy liſt będzie zapewne datowany w Medyolanie, że otrzyma pokoy za mieſiąc ieden, albo go nakaże nieprzyiacielowi w przeciągu 3 mieſięcy. Głoszą, iż miniſter woienny Carnot oddał generałowi Moreau inny nowy plan, gdyż pierwszy wydany zoſtał Auſtryakom. — Obywatel Borton kommenderuiący dawniey artyleryą w Mantui, powrocił tu z niewoli. Nie chciał on ieden podpisać kapitulacyi, i zapewnia, iż Mantua podczas poddania ſię miała ieszcze żywność na 11 mieſięcy, że iey szańce znaydowały ſię w naylepszym ſtanie, że kommendant Foissac Latour zabrał z sobą 18,000 frankow. Ten zdrayca cieszy ſię spokoynie w Niemczech owocem swey zdrady, i żyie zawsze z Hrabiną d'Artois.

Pierwszy Konsul Buonaparte wyiechał iuż z Lauzanny dnia 13. Tego samego dnia miała przeprawić ſię przez Alpy przednia ſtraż armii rezerwowey pod generałem Lasne. — Generał Davoust i obywatel Talien przybyli z Egyptu do Toulonu.

Niepodobną ieſt rzeczą do wiary, iak wielkie ma zaufanie Buonaparte w całey Francyi. Przez łagodne namowy dokazał on tego, czego Dyrektoryat dokazać nie mogł przez naysurowsze uſtawy. Konſkrybenci zbiegaią ſię z wszyſtkich okolic Rzeczypospolitey do mieysca im przeznączonego, umundurowani zupełnie. Imie Buonaparta lepszą ieſt hypoteką, niż wszyſtkie ofiary i przyrzeczenia dawnych rządcow. Rząd ma wszędzie kredyt i wiarę.

z Szwaycaryi d. 5. Maia.

Francuzki miniſter Rheinhard wezwał w tych dniach do ſiebie po kilku członkow każdey partyi, oświadczywszy im; „iż niniejszy ſtan Helwecyi, intereſſ wolności i syſtematu reprezentuiącego, wymagaią koniecznie, aby rady przeſtały zatrudniać ſię konſtytucyą, którey prawidła są nieprzyzwoite i niezdatne do wykonania; tudzież, aby rząd tymczasowy żądał odłożenia seſſyow ciała prawodawczego i wyznaczenia kommiſſyi, któraby ſtosowną do potrzeb konſtytucyą przysposobiła, lecz iey zupełnie nie kończyła."

Zapewniaią, iż przeciw takowemu oświadczeniu miniſtra obywatele Mütet i Secretan, przyiaciele Jakubińſkiey konſtytucyi, proteſtowali ſię i powiedzieli, iż ciało prawodawcze nie uczyni ani pierwszego ani drugiego. Jeden z nich żądał urzędowey noty miniſtra; lecz ponieważ nie francuzki miniſter, ale obywatel Rheinhard wspomnione oświadczenie uczynił, przeto ſłusznie żądana nota nie mogła bydź wydaną.

z Włoch d. 8. Maia.

Potwierdza ſię nieiako, iż Genua odſieczoną zoſtała. Znaczne poſiłki generała Suchet otrzymane z południowey Francyi, i iego uſtawiczne attaki na generała Elsnitz przymuſiły nakoniec generała Melas do pomaszerowania z swoią głowną armią ku Malera i Finale. Także Massena nie pozwala długo spoczywać Auſtryakom, i uczynił znowu dnia 27. wycieczkę.

W Neapolu zawieszono w środ powszechney radości ludu nowy Papiezki herb na pałacu tamteyszey Nuncyatury; illuminacye z tego powodu trwały przez 3 noce.

z Inspruck d. 8. Maia.

We Włoszech biorą rzeczy wcale inny obrot. Z ſtrony Nicei naciera generał Suchet coraz mocniey na generała Elsnitz, tak dalece, iż Melas muſiał pomaszerować przeciw niemu z głowną armią. Z ſtrony Sawoi maszeruią generałowie Loisson i

Vatrin, i dla tego generał Melas był przymuszonym poſłać generałowi Dedowich znaczne poſiłki. Nareszcie z ſtrony Genewy zbliżaią ſię iuż 3 mocne nieprzyiacielſkie kolumny.

Od brzegow wyższego Renu d. 17. Maia.

Generał Kray maszeruiąc do Ulm, natrafił dnia 11. korpus Francuzow, z którym ſtoczył potyczkę, i przymuſił Francuzow do cofnienia ſię za rzekę Iller z ſtratą kilku armat. Generał Kray miał dnia 11. pod Ulm 20,000 piechoty i 13,000 kawaleryi, oprocz korpusu generała Starray. Półkownik Wiliams rozbroił swoią flotyllę na ieziorze Konſtancyeńſkim. W Donauwerth doſtało 6000 Auſtryakow rannych rozkaz udania ſię wodą do Ratyzbony, dokąd także idzie większa część bagażow armii. W Donauwerth panuie wielka trwoga. Kaſſa woienna, kancellarya, bagaże i ſkłady przechodziły dnia 15. przez to miaſto wgłąb Szwabii, także 3 do 4000 woyſka auſtryackiego rozmaitego gatunku maszerowało przez to miaſto w małych dywizyach, i zdaie ſię, iż to są rozproszeni żołnierze.

Od brzegow Renu d. 20. Maia.

W Strażburgu ogłoszone zoſtały dwa naſtępuiące telegraficzne donieſienia:

„Poraziliśmy znowu nieprzyiacioł dnia 9. i opanowaliśmy Biberach. Zabraliśmy im 2000 niewolnikow i zdobyliśmy 9 armat. Armia maszeruie do Ulm."

(podp.) Moreau.

„Prawe ſkrzydło armii kommenderowane przez generała Lecourbe, wypędziło nieprzyiaciela z Memingen dnia 11. Maia, zabrawszy mu 2000 niewolnikow."

(podp.) Moreau.

Pierwszy Konsul spodziewany był dnia 10. w Lauzannie; tego samego dnia maszerowało przez Lauzannę 30,000 Francuzow do Wallii, za którymi ma ieszcze maszerować 15,000. Generałowie Marescot i Vatrin rekognoſkowali góry Ś. Bernarda i Simplon, przez które armia wkroczy zapewne do Piemontu. Między wozami idącemi za tą armią, widziano wiele takowych, na których wyrażone ieſt: Straż Konsulow.

Miniſter woienny Carnot przeieżdżał dnia 11. z głowney kwatery generała Moreau, przez Schafhausen, Zurich, do Bern i Genewy.

z Niemiec d. 19. Maia.

Rozchodzi ſię tu wcale nadspodziewana i ciemna pogłoſka o zawartym zawieszeniu broni. Mowią, iż miniſter woienny Carnot udał ſię w tym celu do armii reńſkiey.

Głowna kwatera armii cesarſkiey znaydowała ſię dnia 10. między Ulmem i Günzburgiem. Generał Kray ſtoi na iedney ſtronie fortecy Ulm, a generał Starray na drugiey ſtronie. Aż do dnia 13. panowała spokoyność w okolicach Ulm, gdzie ſię armia cesarſka ściągnęła. Zdaie ſię, iż obydwie nieprzyiacielſkie armie, ſtrudzone 11 dniową walką, czuią potrzebę spoczynku, nie myśląc iuż od 2 dni o żadney nowey potyczce. Generał Moreau ſtoi z środkiem armii powyżey Biberach, lewe ſkrzydło pod generałem St. Susanne rościąga ſię przez Laupheim i za Dunaiem ku Blaubenzen, a prawe ſkrzydło pod generałem Lecourbe ſtoi pod Leutkirch, Kempten, Isny, Wangen, Rawensburg i t. d.

Głoszą, iż Xiąże Reuſs przenioſł swoią głowną kwaterę do Füssen. Generał Hiller ma kommenderować pod Bregentz. W Tyrolu i Voralbergii pospolite rusze-

nie maszeruie do przeznaczonych sobie mieysc.

Zapewniaią, iż Arcy Xiążę Karol obeymie znowu kommendę nad armią, i że w samey rzeczy udał się iuż w podroż do armii.

Pewna pogłoska potrzebuiąca ieszcze wielkiego potwierdzenia, mowi: iż forteca Ulm poddała się Francuzom.

z Niemiec d. 20. Maia.

Z Frankfurtu piszą dnia 17. Maia, co następuie: „Dziś rano obudził nas huk armat. Francuzi uderzyli na huzarow Szeklego i na milicyą stoiącą nad rzeką Niddą, lecz zostali odpartymi, za pomocą Moguntckiego maiora Görger, który ostatnim na pomoc przybiegł. Strzelcy Moguntccy zabrali Francuzom 2 armaty."

Dnia 11. stały obydwie armie naprzeciw siebie bardzo blisko pod Ulm. Francuzka armia ściągnęła się pod Kirchberg mila od Ulm, a cesarska armia generała Kray stała pod Pfuel, poł mili od Ulm. Dnia 14. słyszano z okolicy Ulm kanonadę trwaiącą przez cały dzień.

Dnia 15. odprawiała się w Ulm wielka woienna rada, na którey był także przytomnym minister armii Hrabia Lerbach.

Francuzka głowna armia stoiąca w okolicy Ulm składa się z 65,000 ludzi, a korpus w wyższey Szwabii z 15,000. Z korpusu francuzkiego zgromadzonego w Strażburgu, Kehl i Offenburgu maszeruią do armii głowney francuzkiey posiłkowe dywizye, między któremi znayduie się także legia cudzoziemska.

z Landsberga d. 14. Maia.

Feldmarszałek Xiążę Reuss cofnął się wczoray z Füssen do Renty dla bronienia w 10,000 ludzi ważnego wąwozu Erenburger Clause, prowadzącego do Tyrolu. General Lecourbe zmierza w wielkiey dosyć liczbie do Voralbergii i Tyrolu, końcem zapewne wkroczenia przez Gryzonią albo Tyrol do Włoch. Francuzi opanowali Kempten, a ich podiazdy rozciągaią się aż do Nesselwank.

z Augszpurga d. 15. Maia.

Prawe skrzydło Francuzow pomknęło się podług wszelkiego podobieństwa do wyższey Szwabii, ponieważ między Augszpurgiem, Kempten, Isny, i Bregentz przerwana iest kommunikacya. Zdaie się, iż generał Kray użył na swoią korzyść położenia okolicy Ulm, przymusiwszy tym sposobem generała Moreau do zwrocenia tam swoiey głowney potęgi. Lewe skrzydło francuzkie stoi powiększey części na lewym brzegu Dunaiu, i odbiera od Renu nowe posiłki.

z Augszpurga d. 15. Maia.

Francuzi cofnęli wszystkie swoie podiazdy za rzekę Iller, gdzie ich wielka armia składaiąca się ieszcze z 60,000 ludzi, i odbieraiąca ustawiczne posiłki rozłożyła się obozem, dla wypoczęcia sobie zapewne przez kilka dni. Francuzka głowna kwatera była dnia 13. w Biberach. Zapewniaią, iż generał Kray odparł dnia 11. z znaczną stratą ieden korpus francuzki, który zadaleko poważył się posuynąć z teytu strony rzeki Iller.

z Ratyzbony d. 18. Maia.

Francuzi wkroczyli iuż do Mindelheim, i Türkheim i grożą Augszpurgowi. Cała nasza nadzieia zasadza się ieszcze na armi Austryackiey zgromadzoney pod Ulm.

z Wiednia d. 14. Maia.

Tuteyszy poseł turecki otrzymał onegday nadzwyczaynego kuryera z Konstantynopola z nadspodziewaną wiadomością, iż woyna w Egypcie znowu wybuchła. Gdy uczyniono trudności oddaleniu się Francuzow z Egyptu, gdy kapitan Basza nie zawinął ieszcze z swoią flotą do Alexandryi, i gdy zaczęto zabiiać Francuzow w Egypcie, przeto uderzył generał Kleber na Wielkiego Wezyra, chcącego odprawić w 20,000 ludzi swoy wiazd do Kairu, i poraził go do szczętu. Okropną uczyniono rzeź, osobliwie między turecką piechotą, z którey nie wiele z życiem się ratowało; ratowało się zaś więcey ucieczką kawaleryi, która do obozu Osmana Baszy uciekła. Wspomniony Basza ruszył natychmiast do Kairu, wyrznął tam w pień kilka tysięcy Francuzow, między któremi znaydowali się także francuzcy mędrcy, i współczłonkowie narodowego Instytutu. Powiadaią, iż Murad Bey ieszcze przed uderzeniem Klebera poraził korpus ieden Francuzow maszeruiący z Kairu do Alexandryi, co nakłoniło Klebera do attakowania Wielkiego Wezyra. (Oczekuiemy potwierdzenia tych wszystkich wiadomości przez przyszłą pocztę z Konstantynopola.)

z Wiednia d. 21. Maia.

Wypis z raportow urzędowych. Generał Kray donosi z Ulm dnia 15., iż w armii nie zaszła żadna znaczna odmiana. Nieprzyiaciel ściągnął swoią głowną potęgę do Weissenhorn i Krumbach, także postawił znaczny korpus na lewym brzegu Dunaiu pod Erbach.

Daley donosi dnia 16., iż wspomniony korpus francuzki pod Erbach tak się do iego prawego skrzydła przybliżył, iż się stał przykrym stanowisku naszey armii. Aby więc uwolnić z tey strony armią, i podzielić siłę nieprzyiaciela, rekognoskował generał Kray dnia 16. nieprzyiacielskie stanowisko pod Erbach, co mu się tak dobrze udało, iż się nieprzyiaciel cofnąć musiał połtory mili z Erbach do Ehingen, zostawiwszy nam niewolników. W Voralbergii i Gryzonii niezaszło ieszcze nic ważnego. Kray utrzymuie przez Mindelheim kommunikacyą z Xiążęciem Reuss.

Podług raportu generała Melas datowanego w Oneglia dnia 7. Generał Elsnitz poraził nieprzyiaciela na gorze Muchio delle Pietre, zabrawszy nieprzyiacielskiego generała dywizyi Gravelle z wielu oficyerami i więcey 1000 ludzi w niewolą. Nasza strata składa się prawie z 200 ranionych i zabitych. Także zdobyto w rozmaitych bateryach nadbrzeżnych 15 armat. Generał Knesewich poraził dnia 6. nieprzyiaciela w wąwozie Tenda, ścigaiąc go aż za Saorgio. Zabrał mu 2 armaty, 2 haubice, 5 wozow z amunicyą, iednego kapitana, 3 oficyerow i 103 żołnierzy. Nasza strata składała się tylko z 12 zabitych i 35 rannych. Generał kawaleryi wysłał kilka podiazdow do okolic Nicei. Pod Genuą nie zaszło nic ważnego. Garnizon twierdzy Sawony uczynił dnia 6. wycieczkę, lecz został odpartym.

z Londynu d. 13. Maia.

Lord St. Vincent krąży teraz z 30 liniowemi okrętami pod Brest, gdzie się znayduie 42 francuzkich i hiszpańskich liniowych okrętow.

Dnia 9. przesłał Parlament Królowi wszystkie rezolucye ściągaiące się do unii Irlandskiey. Król przyrzekł odesłać ie do Parlamentu Irlandskiego.

Sławny Mallet du Pan umarł dnia 10. w Richmond. Ponieważ iego familia tyl-

ko z iego uczonych dzieł utrzymywała ſię, więc wspaniałość miniſtra opatrzyła syna iego zyſkownym urzędem; także otworzono ſkładkę dla iego wdowy i dzieci.

Dnia 8. podał Pan Jones w izbie niższey swoie żądanie przeciwko dalszey woynie z Francyą. Mowił on bardzo żywo, i rzekł między innemi, co naſtępuie:

„Woyna ninieysza ieſt woyną wyniszczenia i wygładzenia, bellum Bourbonium; miniſtrowie opłacaią złotem angielſkim ſtrumienie krwi rozlewaiące ſię po świecie, a lud angielſki ſtęka pod ciężarem podatkow nieſłychanych i uciemiężliwych. Miniſtrowie nie toczą woyny o panowanie na morzu, gdyż są Panami iego, nie o rozszerzenie handlu, bo Anglia ma w ręku Monopolium całego świata. Także nie maią ſię czego lękać o Indye, gdzie Tygrys Tippo poległ. Nakoniec nie maią potrzeby toczyć woyny przeciwko Jakubinizmowi, bo wężowi temu zgruchotano głowę. Miniſtrowie opłacaią próżno angielſkim złotem obce woyſka, i zdaie ſię, iż są werbownikami całey Europy."

„Proszę ich na Boga, niech dadzą ludowi angielſkiemu zamiaſt woyny i głodu, pokoy i obfitość, niech nie dopuszczaią Buonaparcie Korsykańczykowi honoru bydź fundatorem pokoiu świata. Jeżeliby zaś ich uszy głuchemi były, niech rzuci ſię Parlament do nog dobrego, łaſkawego, cnotliwego i bogoboynego Monarchy Jerzego, i błaga go, aby ſię zaſtanowił nad wielkim i nieſłychanym ciężarem swego ludu, i nie toczył dłużey woyny przeciw francuzkiey Rzeczypospolitey o przywrocenie domu Bourbonow." . . .

Miniſter Pitt nie chciał wcale odpowiedzieć na to żądanie, i sądził ſię bydź przekonanym, iż większość odrzuci ten niewczesny wniosek; co w samey rzeczy naſtąpiło w 50 kresek, przeciwko 8.

W Birmingham i wielu małych miaſtach fabrycznych wszczęły ſię rozruchy z przyczyny wielkiey drogości. Pospolſtwo zrabowało ſkłady mąki, maſła, i innych potrzeb życia, lecz wszędzie przywrocono znowu spokoyność.

Xiążęta Orleans udali ſię do Lizbony.

z Londynu d. 16. Maia.

Gdy onegday Król muſtrował batalion grenadyerow gwardyi pieszey, wyſtrzelono z batalionu, i kula trafiła oficyera morſkiego Ongley ſtoiącego w rowney linii z Królem. Oficyer raniony upadł na ziemię. Przetrząsano natychmiaſt wszyſtkie patrontasze, lecz nie znaleziono nic takowego, coby podeyrzenie wzbudzić mogło. Rana oficyera nie ieſt niebezpieczna. Okoliczność ta czyni wiele wrażenia; lecz większe ieszcze wrażenie wzbudził przypadek zdarzony na teatrze Drury Lane. Ledwo Król wszedł do swoiey loży, w tym ſkoczył w parterze dobrze ubrany człowiek na ławkę, wymierzył piſtoletem do loży króleſkiey i wyſtrzelił. Pan Holroyd zwrocił do góry piſtolet, i szczęściem ieſt, iż kula poszła do góry. Publiczność zoſtawała przez iednę sekundę prawie w zachwyceniu, iak gdyby zkamieniała, lecz razem wznioſł ſię ze wszyſtkich ſtron krzyk: „Chwytaycie złoczyńcę! zamykaycie wszyſtkie drzwi!" Stoiące około niego osoby schwytały go natychmiaſt za kołnierz, zaprowadziwszy do pokoiu muzycznego, gdzie natychmiaſt był ſłuchanym przez sędziego policyi. Z iego wyznania okazuie ſię, iż ſię nazywa James Hadfield, ieſt synem woźnicy z Londynu, a z rzemiosła złotnikiem. Służył w regimencie dragonii i odprawił dwie kampanie w Flandryi, gdzie otrzymał wielkie rany. Potem wziął abszeyd, i wrocił ſię do swego rzemiosła.

Powiedział on, iż ieſt sytym życia, że pragnie śmierci, i że niechciał sobie samemu odbierać życia, lecz tylko przeſtraszyć spektatorow, aby ſię rzucili na niego. Spodziewa ſię, iż tym sposobem zaſłużył na utratę życia. Nie chciał zabić Króla, lecz wymierzył tylko w gorę loży krolewſkiey; iego wyſtrzał ieſt iak naylepszym w Anglii. Daley wyznał, iż byłby wyſtrzelił do Króla w innym mieyscu, lecz wſtrzymał ſię od tego. Gotow ieſt na śmierć, nie czuie niedoſtatku, nie brakuie mu pieniędzy, miał dwie żony, z których iedna naylepszą była na świecie kobietą, lecz drugą uznaię bydź prawdziwym diabłem, którą iednakowoż naylepiey kocha."

Gdyby kula była poszła niżey 18 calow, Król byłby podpadł niebeśpieczeńſtwu.

z Warszawy d. 26. Maia.

Dziś ciągniono tu po 133. raz numery trzeciey Krolewſko Pruſkiey loteryi liczbowey, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomożeniu szkoł i szpitalow. Numery wyciągnione są naſtępuiące: 29. 54. 84. 86. 87.

Rozmaite Wiadomości.

Król hiszpańſki wſtawił ſię do Króla Neapolitańſkiego swego brata za ſławnym Dolomieu ſiedzącym ieszcze w Sycylii w więzieniu. — Francuzi opuścili znowu Manheim, i mieszkańcy sami odbywaią ſtraż przy bramach. — W batalii pod Möskich zabito pod generałem Moreau 4 konie. Generał Lecourbe był w niebeśpieczeńſtwie. Moreau z ciężką kawaleryą udecydował zwyćięſtwo. Pod czas tey batalii doſtał ſię ieden Xiąże Würtembergſki w niewolą. Pod czas potyczek pod Biberach i Kempten, zoſtali ranionymi także z ſtrony cesarſkiey, Xiąże Gustaw Hessen Hombourgski i Xże Chrystyan Neuwidcki. — W Xięſtwie Würtemberſkim, którego połowa opanowaną iuż zoſtała przez Francuzow, panuie ponure zamieszanie. — Zapewniaią w Frankfurcie, iż Francuzi opanowali Augszpurg i Lindau. — Generał adiuiant, Xiąże Włoſki Hrabia Suwarow Rymnicki, mianowany ieſt znowu Szambelanem. Wiadomo ieſt, iż piaſtował ten sam urząd przed wyprawą na Francuzow. — Między Engen i Stokach zabrali Francuzi tak wielkie magazyny, iż potrafią żywić niemi 50,000 woyſka przez 6 mieſięcy. W pierwszey potyczce dnia 3. Maia pod Stokach prawie całe 3 regimenta auſtryackiey kawaleryi wyniszczone zoſtały bagnetem francuzkim.

Obwieszczenie. Przyczyny, dla ktorych wprzeszłym roku wyprowadzanie wełny kraiowey lądem za granicę na rok zakazane było nie tylko i teraz ieszcze zachodzą ale też nawet przy szkodzie, ktorą każdy przeszły tęgiey zimy w owcach poniosł, obawiać ſię trzeba ieszcze większego niedoſtatku wełny, iak wprzeszłym roku. Raczył więc Nayiaśnieyszy Krol Jmć Pruſki Pan nasz naymiłościwszy sam przez rozkaz gabinetowy dnia 9. Maia r. t. wydany rozkazać, żeby w prowincyach Pruſſ-Południowych i Nowo-Wschodnich, tudzieź w nowym Szląſku wełny owczey za granicę lądem od dnia 1. Czerwca roku tego znowu przez rok nie wyprowadzono, i żeby wywoz oney zakazany był. Takowy ponowiony zakaz podaie ſię więc publiczności ninieyszym obwieszczeniem do wiadomości. W Poznaniu dnia 27. Maia 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Dodatek

Dodatek do Nru. 44. Gazety Południowo-Pruſkiey.

Obwieszczenie. Podaie ſię ninieyszém obwieszczeniem do publiczney wiadomości, iż w departamencie Kamery Kaliſkiey pokazały ſię znowu fałszywe talery, ktore ſię przez naſtępuiące poznaki od dobrych rożnią, to ieſt: 1) Iż lżeysze są 1$\frac{1}{32}$ łota od dobrych. 2) Materyał, z ktorego robione, ieſt cyna dobra czyſta i przednia, znayduie ſię na nich znak mennicy A. rok 1790. 3) Zdaią ſię bydź lane w formie z gliny zrobioney, są też mnieysze i cieńsze od dobrych talerow. 4) Są nie foremne, litery na nich też grube nie kształtne i całe wybicie w kupę ścieśnione. Przeſtrzega ſię więc każdy, żeby takowych talerow nie przyimował. W Kaliszu dnia 28. Kwietnia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci
Pruſſ-Południowych.

Oſtrzeżenie. Około Kaliszek w wydziale Powidzkim poſtrzeżono rozboynika dyſtyngwuiącego ſię przez wzroſt wysoki i mocny ſkład ciała, twarz okrągłą i włosy czerwone, a chociaż miał na sobie surdut granatowy podług dawnieyszego tuteyszego kraiowego kroiu zrobiony, to iednakowo zdaie ſię, iż nie pochodzi z Polaka. Względem zchwytania tego człowieka uczynione iuż w prawdzie potrzebne dyspozycye, iednakowoż przeſtrzega ſię publiczność o nim, wzywaiąc każdego, żeby go za poſtrzeżeniem schwytali i do naybliższego inkwizytoryatu oddali. W Poznaniu dnia 20. Maia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci
Pruſſ-Południowych.

Citatio edictalis. Tuteysza Południowo-Pruſka Regencya, na żądanie Kryminalratha Neumana, iako kuratora sukceſſyi zmarłey dnia 17. Auguſta 1797 w Mieszkowie Jadwigi z Pucznik Gałeńſkiey, ktora nieważny teſtament po sobie zoſtawiła, wzywa niewiadomych sukceſſorow, i sukceſſorki zmarłey ninieyszém publicznym obwieszczeniem, aby w przeciągu 9. miesięcy z swemi pretensyami na piśmie, albo uſtnie zgłoſili ſię, aby naypoźniey na terminie zawitym dnia 12. Grudnia t. r. przed deputowanym regencyinym aſſeſſorem Laue, na tuteyszey Regencyi osobiście, albo przez prawnych pełnomocnikow ſtawili ſię, dokumenta i papiery, na ktorych ſię ich pretensye zasadzaią, w oryginałach, albo w widymowanych kopiach na mieysce przynieśli, lub inne dowody swych wnioſkow dokładnie podali, a potem opisania sprawy oczekiwali, oraz prawnego rozdzielenia i wydania sukceſſyi spodziewali ſię. Ci zaś, ktorzy ani przed terminem, ani podczas terminu nie zgłoszą ſię, niech ſię spodziewaią niezawodnie, iż prekludowanemi będą, i sukceſſya melduiącym ſię sukceſſorom, do wolnego rozrządzenia, wydana zoſtanie. Sukceſſorowie bliżſi, albo rowrie bliscy, melduiący ſię po prekluzyi, będą potem obowiązani, przyznać wszyſtkie czynności i rozrządzenia tych sukceſſorow, ktorzy ſię przed terminem meldowali i legitymowali. Także niebędą mogli żądać od oſtatnich, ani złożenia rachunkow ani nadgrody za brane użytki, lecz muszą kontentować ſię tylko tem, co ſię z sukceſſyi reszty zoſtanie. Jeżeliby zaś nikt ſię niezgłoſił, przeto sukceſſya fisco, i wyznaczonym w teſtamencie sukceſſorom, do rozprawienia ſie względem swoich praw między sobą zoſtawiona będzie. Ci, ktorzyby dla dalekiey odległości, choroby, wieku, albo innych prawnych przeszkod, osobiście na wyznaczonym terminie ſtawić ſię niemogli, mogą sobie obrać iednego mandataryusza, między tuteyszemi Juſtyc Kommiſſarzami, na ktorych im ſię proponuią, kryminalrath Küntzel, Beyer, i Urodz. Kurowſki, i Juſtyc Kommiſſarze Guderyan, oraz Urodz. Jonemann, ale tego muszą wcześnie, przed terminem, prawną opatrzyć plenipotencyą i doſtateczną informacyą. Dan na Regencyi naszey w Poznaniu dnia 20. Stycznia roku 1800.

Citatio edictalis. Tuteysza Południowo-Pruſka Regencya JK. Mci, zapozywa ninieyszym Tereſſę Łapińſką z domu, a zamężną Popławſką rodziczkę z Białegoſtoku, ktora od męża swego Łukasza Popławſkiego lokaia tu z Warszawy w roku

1795 poszła, edyktalnie, aby ſię w przeciągu 3 mieſięcy, a naypoźniey na terminie sub praejudicio dnia 25. Auguſti a. c. o godzinie 9. ranney przed deputowanym do tego JP. Regencyi konsyliarzem de Goldenberg w tuteyszey Regencyi osobiście ſtawiła, na ſkargę rozwodową przez męża iey zanieſioną odpowiedziała, a w przypadku nie zawarcia maiącey bydź zaproponowaney ugody dekretu sądowego, w nieſtawieniu ſię zaś oczekiwała, iż za złośliwą żonę męża swego opuszczaiącą poczytaną będzie, a zatym rozwod naſtąpi, i kara rozwodowa in contumaciam wymierzona będzie, i mężowi iey powtorne ożenienie dozwolone bydź ma. Działo ſię w Warszawie dnia 4. Marca roku 1800.

Krolewſka Południowo-Pruſka Regencya.

Citatio creditorum. Jego Krolewſkiey Mości Regencya Południowo-Pruſka w Poznaniu, czyni ninieyszym pismem wiadomo, iż na żądanie rożnaitych wierzycielow Urodz. Franciszka Mieczkowſkiego z Polſkiey Przyſieki pod Smiglem, konkurs kredytorow do maiątku tegoż Urodz. Mieczkowſkiego, podług powieści z samych tylko summ na długach mianych, ſkładaiącego ſię rozpoczęty został, zapozywaią ſię zatym wszyscy, do wspomnionego Urodz. Franciszka Mieczkowſkiego pretensye iakiekolwiek prawne maiący, ninieyszym pismem, ażeby w przeciągu 3 mieſięcy a naydaley na terminie dnia 29. Julii z rana o godzinie 8. r. b. przed deputowanym do ninieyszey czynności aſſeſſorem Regencyi Laue wyznaczonym, albo osobiście, albo też przez pełnomocnikow prawnych, na ktorych wierzycielom znaiomości tu niemaiącym, konsyliarze kryminalni Beier, Düring i Juſtycyi kommiſſarze Früzon, Jonemann i Wolff zalecaią ſię, na naszey tuteyszey Regencyi ſtawili ſię, pretensye swoie likwidowali i weryfikowali, tym oraz końcem dokumenta i dowody w ręku ich zoſtaiące z sobą na mieysce zabrali, i potym w przypadku niepoiednania ſię w dobroci, wyroku prawnego i umieszczenia ich w dekrecie prioritatis na przyszłość uknować mianym, oczekiwali, zaś nieſtanąwszy na terminie wyznaczonym, spodziewali ſię, iż z pretensyami swoiemi do maſſy konkursowey Urodz. Franciszka Mieczkowſkiego mianymi uchyleni zoſtaną, i że im względnie innych wierzycielow wieczne milczenie będzie nakazane. Podług czego wierzyciele Urodz. Franciszka Mieczkowſkiego miarkować ſię maią. Dan na naszey Regencyi w Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

Do zadzierzawienia. Jego Krolewſkiey Mości Południowo-Pruſkie Kollegium Pupillarne w Poznaniu czyni ninieyszym pismem wiadomo, iż końcem zadzierzawienia publicznego dobr i maiętnościow Łekińſkiey, Rąbczyńſkiey i Grodziſkiey z przyległościami, małoletnich dzieci niegdy Urodz. Jakoba Radonſkiego własnych, na trzy po sobie naſtępuiące lata, termin dnia 20. Czerwca r. b. przed konsyliarzem kryminalnym aſſeſſorem pupill. Schnakenburgem wyznaczony zoſtał. Zapozywaią ſię zatym wszyscy chęć do dzierzawienia onych dobr maiący, aby na terminie przerzeczonym o godzinie 9. z rana na Regencyi tuteyszey osobiście lub przez pełnomocnikow prawnych z liczby tuteyszych approbowanych Juſtycyi kommiſſarzow wybranych ſtawili ſię, oświadczenia swoie uczynili i potym przyderzenia sobie dzierzawy za poprzednią approbacyą wzwyż pomienionego kollegium pupillarnego spodziewali ſię. W Poznaniu dnia 10. Maia 1800.

Donieſienie. Dobra Kruszyna z 6ciu folwarkow złożone o 2 mile od Częſtochowy na granicy Szląſkiey leżące; obfituiące we wszyſtkie ekonomiki artykuły, oraz w znaczne bory i lasy; maiące młynow kilka i tartak na rzece Warcie; posiadaiące inwentarze znaczne, budowle gospodarſkie w naylepszym ſtanie, oraz pałac murowany i ogrod z piękną oranżeryą; maiące około 1000 korcy zaſiewu i bardzo znaczną oſiadłość, są do sprzedania lub zamienienia na dobra pod Lwowem. Życzący sobie kupna takowych, raczy ſię zgłoſić po inwentarz i cenę w Warszawie na Nowelipki w domu JW. Sołtyka, albo też do Kruszyny dobr wyżey wspomnionych.

Do sprzedania. Jego Krolewſkiey Mości Południowo-Pruſka Regencya w Poznaniu, podaie ninieyszém pismem do wiadomości, iż na żądanie Hrabſtwa Dzieduszyckich nawzaiem sobie małżonkow z Wrunek, maiętność Szwarzendzka, w dyſtrykcie Poznańſkim 1 mila od miaſta Poznania le-

żąca. Urodz. Alexandra Augusta Boianowskiego Szambelana własna, składaiąca się: 1) z miasta Szwarzendza, czyli Grzymałowa; 2) z wsi i folwarku Szwarzendza; 3) z wsi i folwarku Gruszczyna; 4) z wsi i folwarku Łowęczyna; 5) z wsi i folwarku Zalaszewa; 6) z wsi i folwarku Garbno; 7) z wsi i folwarku Kruszewnicy; 8) z wsi i folwarku Nowey Wsi; 9) wsi Jasina; 10) młyna czynszownego Zielenice, z wszelkiemi do nieyże przynależącemi realnościami ogułem biorąc podług taxy urzędowney w miesiącu Czerwcu 1799 nastąpioney, rachuiąc po 5 od sta na 159,901 tal. 7 dobrych groszy 8⅔ fen. zaś po 4 od sta na 199,876 tal. 7 dobr. gr. 8⅔ fen., i nakoniec po 6 od sta na 133,251 tal. 2 dobre grosze 5⅔ fen. oceniona, ktorą to taxę wraz z przyłączonemi do niey dowodami, na tuteyszey Regencyi przeyźrzeć sobie można, na trzech po sobie następuiących terminach, to iest: dnia 17. Lipca 1800, dnia 18. Października t. r. i ostatnim zawitym dnia 3. Lutego 1801 przed konsyliarzem regencyi Hoeningiem, iako specyalnie do tego upoważnionym deputatem o godzinie 9. z rana, więcey daiącemu publicznie ryczałtowym sposobem ma bydź odprzedana. Wszyscy zatem chęć kupna maiący, ktorzy według istotnego położenia oneyże maiętności posiadać onę są zdolni, i zapłacić też samą przyiemnie są w stanie, wzywaią się ninieyszém pismem, aby w czasie wyżey oznaczonym na tuteyszey Regencyi stawili się, i oświadczenia swoie uczynili, zaś na ostatnim terminie licitacyi wzwyż pomieniona maiętność Szwarzendzka, z wszystkiemi do niey należącemi przyległościami na rzecz więcey daiącego niezawodnie przydzierzoną zostanie, i na iakiekolwiek poźnieysze oświadczenia korzystnieysze żadnego względu mieć się nie będzie. W Poznaniu dnia 24. Lutego roku 1800.

Do zadzierzawienia. Maiętność Sierakowska, do ktorey należą znaczne wsie, folwarki, holendry, młyny, gościńce; tudzież maiętność Psarska z należytościami; naostatek prawo robienia piwa, palenia wodek w maiętności Biezdrowskiey, i tamże po znacznych mieyscach szynkowania, poiedyńczo lub też razem z wolney ręki od przyszłego Ś. Jana w trzechletnią dzierzawę wypuszczone będą. O kondycyach potrzebnych dadzą wiadomość w Biezdrowie Dominium tamteysze, w Sierakowie sąd tameczny patrymonialny oraz w Poznaniu JP. Radca Rose, gdzie także opisanie intrat tych dobr okazane bydź może. W Poznaniu dnia 29. Maia roku 1800.

Do zadzierzawienia. Jego Krolewskiey Mości Regencya Południowo-Pruska w Poznaniu czyni ninieyszym pismem wiadomo, iż dobra Szkaradowo pod Rawiczem, wraz z należącemi do nich wsiami Ostoiami z Jeziorami, tudzież z inwentarzem co do bydła i pola pod sekwestracyą wzięto, a Urodz. Jana Nepomocena Mycielskiego własne, ktore dotąd w 4000 tal. dzierzawy roczney chodziły na terminie dnia 21. Czerwca r. b. przed deputowanym konsyliarzem regencyi Düringem, wyznaczonym, w powtorną trzechletnią dzierzawę począwszy od Ś. Jana r. b. ryczałtem za opłaceniem dzierzawy roczney anticipative więcey daiącemu, a to pod warunkiem ustąpienia z possessyi dzierzawney gdyby subhastacya onych dobr, w ciągu dzierzawy nastąpić miała, maią bydź puszczone. Wzywaią się zatem wszyscy ochoczy dzierzawy wspomnionych dobr, aby dnia przepisanego na Regencyi tuteyszey stawili się i warunki dzierzawy dokładniey wyrozumieli, a iuż spodziewać się maią, iż za przychyleniem się wierzycielow do dobr ninieyszych się ubiegaiących kontrakt dzierzawy z więcey daiącym zawarty zostanie. W Poznaniu dnia 15. Maia roku 1800.

List gończy. Bando rozboynikow, z 25 osob się składaiące, przed nieiakim czasem Urodz. Koszuckiego w Kaliszku gwałtownym sposobem zrabowało, i zmęczyło. Podobnież w Kopydłowie 12 rozboynikow zamyślali do rabunku. Po rabunku w Kaliszku znaleziono stary kapelusz, ktory należeć ma człowiekowi, ktory dawniey u młynarza w Kopydłowie służył, lecz od Wielkiey Nocy roku tego odprawił się, i do Prus - Zachodnich iść zamyślał. Ten człowiek nazywa się Leon, lecz przez bytność swoią w Kopydłowie nazwał się Woyciechem, i szczegolnie dystyngwuie się z kilku brodawek na policzku prawym maiących i szczerbatym z przodu będący. Wszystkim tedy od Kamery JK. Mci woienney i ekonomiczney dependuiącym zwierzchnościom zaleca, a inne rekwiruie się, ażeby tego człowieka, skoroby się gdzie pokazał, natychmiast aresztować,

i pod pewnym konwoiem tu do Kalisza odesłać. W Kaliszu dnia 22. Maia roku 1800.

Kamera JK. Mci Woienna i Ekonomiczna Pruss-Południowych.

Aukcya. Dnia 26. miesiąca Czerwca roku bieżącego od 2. do 5. godziny po południu będą następuiące pretiosa i srebra do maiątku po zmarłym Jozefie Piotrowiczu Adwokacie konsystorskim należące, naywięcey daiącemu sprzedane. 1) Waza do ponczu, 13 grzywień, $7\frac{1}{2}$ łotow ważąca, 8 proby. 2) Postument, 8 grz. $14\frac{1}{2}$ łot. waż. 11 proby. 3) Menazik w dwoch częściach, 14 grz. 11 łot. 11 proby. 4) Dwie misy, 8 grz. 7 łot. ważące, 11 proby. 5) Dwie misy, 7 grz. 11 proby. 6) Dwie dito, 8 grz. 2 łot. 11 proby. 7) Taca, 6 grz. $1\frac{1}{2}$ łot. 11 proby. 8) Imbryczek do kawy i mleka, 5 grz. 3 łot. 13 proby. 9) Mała waza bez pokrywy, 3 grz. 6 łot. 11 proby. 10) Koszyk do owocu z talerzem, 3 grz. 5 łot. 11 proby. 11) Koszyk do owocu z talerzem, 3 grz. 11 proby. 12) Łyszka do ryb, $13\frac{3}{4}$ łot. ważąca, 11 proby. 13) Dwie salaterki wewnątrz wyzłacane, 4 grz. $3\frac{1}{2}$ łot. ważące, 11 proby. 15) Czternaście sztuk trzonkow od noży, 2 grz. 11 łot. ważące, 11 proby. 16) Dwanaście sztuk noży, 2 grz. 3 łot. waż. 11 proby. 17) Dwie złamane łyszki od cukru, 1 grz. $3\frac{1}{4}$ łot. waż. 11 proby. 18) Dwie połmiskowe łyszki, 1 grz. 8 łot. waż. 11 proby. 19) Poł tuzina łyżek stołowych, 2 grz. 2 łot. waż. 11 proby. 20) Dito dito dito, 2 grz. $2\frac{1}{4}$ łot. waż. 11 proby. 21) Dito dito dito, 2 grz. $2\frac{1}{2}$ łot. waż. 11 proby. 22) Poł tuzina widelcow, 1 grz. $12\frac{3}{4}$ łot. waż. 11 proby. 23) Dito dito, 1 grz. $15\frac{3}{4}$ łot. waż. 11 proby. 24) Złota tabakiera z futerałem, 26 dukatow ważąca. 25) Pierścień wielki bryllantowy, około $7\frac{1}{2}$ karat. ważący. 26) Pierścień bryllantowy podługowaty, koło $6\frac{1}{2}$ karat. ważący. 27) Łańcuch złoty na szyię, 13 dukatow ważący. 28) Złoty medaillon z portretem zmarłego Piotrowicza. 29) Łańcuszek złoty do zegarka, kameryzowany bryllantami i perłami. 30) Zegarek złoty repetyćyiny hollenderskiemi rautami obsadzany. Wszyscy, ktorzy cokolwiek kupić ochotę maią, wzywaią się, ażeby w wyżey rzeczonym mieyscu stawili się, i dalszego rozporządzenia oczekiwali. Przytem iednak każdego uwiadomia się, iż srebro niżey iak taxa sprzedawane nie będzie. W Poznaniu dnia 5. Kwietnia roku 1800.

Do sądu mieyskiego wyznaczeni Dyrektor i Assessorowie.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.